



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1498)

137. posiedzenie
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej
w dniu 31 marca 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej (druk senacki nr 816; druki sejmowe nr 2737 i 2833).
2. Rozpatrzenie ustawy o przywróceniu terminu do wypłaty świadczeń pracowniczych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (druk senacki nr 825; druki sejmowe nr 1082 i 2832).

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Mieczysław Augustyn oraz zastępca przewodniczącego Jan Rulewski)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Otwieram posiedzenie Komisje Rodziny i Polityki Społecznej.

Dzisiaj w porządku obrad są: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz rozpatrzenie ustawy o przywróceniu terminu do wypłaty świadczeń pracowniczych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Witam serdecznie państwa ministrów, panią minister Czesławę Ostrowską, pana ministra Marka Buciora, wraz ze współpracownikami. Witam również panią Annę Wójcik z Biura Rzecznika Praw Dziecka, panią Agnieszkę Kochańską z NSZZ „Solidarność” i panią ekspert z PKPP „Lewiatan”... nie chciałbym pomylić...

(Głos z sali: Monika Zakrzewska.)

Zakrzewska? Nie, tak tego bym nie odczytał.

Jest wśród nas również pani dyrektor Alina Wiśniewska, bardzo serdecznie panią dyrektor witamy.

Gdzie jest nasza pani prawnik?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Tutaj.)

A jest... jest pani legislator. Dobrze.

A zatem zaczynamy rozpatrywanie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Kto z przedstawicieli rządu przedstawi główne treści tej ustawy?

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Marek Bucior:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej i jego przedłożenie przez rząd – bo było to przedłożenie rządowe – wynikały z konieczności sprostania wymogom wyroku Trybunału Konstytucyjnego z kwietnia 2009 r. Właściwie sam projekt sprowadza się do przełożenia treści dwóch rozporządzeń bezpośrednio do ustawy, a więc nie jest to projekt, który wprowadza nowe elementy, ale jest to projekt umożliwiający funkcjonowanie tych elementów, które już dziś istnieją, również ich funkcjonowanie od 1 maja. W przeciwnym razie, gdybyśmy nie wprowadzili tych rozwiązań,

od 1 maja utraciłoby moc jedno z rozporządzeń, drugie rozporządzenie byłoby zaś zagrożone, ponieważ delegacja ustawowa była sformułowana w podobny sposób, a jak wskazał Trybunał – w sposób niekonstytucyjny. W związku z tym przenosimy do ustawy treść rozporządzenia w sprawie określenia zryczałtowanej kwoty na utrzymanie dziecka oraz stawek na bieżące funkcjonowanie placówki rodzinnej oraz rozporządzenia w sprawie rodzin zastępczych.

Przy okazji dokonano również drobnych zmian, ale są one w duchu wcześniejszych rozwiązań, które powstały również przy udziale Wysokiej Izby, to znaczy Wysoka Izba popierała takie rozwiązania. Otóż my wskazujemy, że jeżeli starosta określa wysokości poszczególnych stawek na utrzymanie dzieci, to nie ma on sztywno wskazanych stawek, lecz dana mu jest możliwość ich podniesienia, w związku z czym na przykład w art. 78 wprowadziliśmy sformułowanie „nie niższej niż”, czyli chodzi o stawkę z rozporządzenia, ale ze wskazaniem, że jeżeli byłaby taka wola starosty, to może ją podnieść.

I to są te główne elementy. Są jeszcze elementy drobne, ale one nie mają jakiegoś zasadniczego znaczenia. To jest ustawa nie tyle wprowadzająca treści jakiegoś szczególnie nowe, ile umożliwiająca od 1 maja dalsze funkcjonowanie rozwiązań już istniejących. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Poproszę o opinię Biuro Legislacyjne.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

My nie mamy zastrzeżeń. Ja tylko chciałabym przypomnieć, że Senat, wykonując orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, postanowił, jeśli chodzi o to orzeczenie, że nie będzie jako izba proponował wykonywania go. Kiedy teraz czyta się tę propozycję, to ona wydaje się prosta, ale w momencie, kiedy to orzeczenie należało wykonać, przeniesienie uregulowań z rozporządzenia do ustawy było jednak kwestią merytoryczną, ponieważ trzeba było podjąć decyzję, w jakim zakresie należałoby przyjąć to rozporządzenie. Chcę także powiedzieć, że przeniesienie drugiego rozporządzenia jest również wyrazem racjonalnego działania ustawodawcy. Trybunał nie rozpatrywał tego w takim zakresie, to znaczy w takim zakresie orzeczenie nie zostało wydane. Ponieważ jednak rozporządzenie dotyczące rodzin zastępczych jest analogiczne, pewna racjonalność działań była niezbędna. Senat nie zdecydował się podjąć inicjatywy, ponieważ uznał, że problem zawartości merytorycznej należy rozwiązać w projekcie rządowym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Rozpoczynamy dyskusję.

Jeśli jakieś zapisy budzą państwa wątpliwości...

Pan senator Rulewski.

(Senator Jan Rulewski: Ale czy to muszą być wątpliwości?)

Nie, niekoniecznie, komentarz również jest możliwy. Proszę bardzo.

Senator Jan Rulewski:

I od razu postąpię wbrew wnioskowi senatora Koguta, który zabronił mi mówić, ale ja się PiS nie będę poddawał. Mam zatem pytanie konkluzyjne: jak rząd zareagowałby na dwie poprawki? Po pierwsze, chodziłoby o to, aby śladem propozycji rzecznika praw dziecka i innych posłanek i posłów wprowadzić poprawkę regulującą tymczasowy stan rodziny zawodowej opiekującej się dziećmi, która nie otrzymała jeszcze orzeczenia sądu o statusie rodziny zastępczej. Druga poprawka precyzowałaby status kierownika, to znaczy status zawodowy, a więc wynagrodzenie, stałość stosunku pracy czy umowy o pracę bądź umowy cywilnej kierownika. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Marek Bucior:**

W tej chwili uznajemy, że są to rozwiązania zbyt daleko idące, jeśli chodzi o ten projekt ustawy. One również były przedmiotem dyskusji w ramach pracy w podkomisji sejmowej, a później również w Sejmie, ale posłowie zdecydowali się nie zgłaszać dodatkowych rozwiązań ze względu na to, że przed komitetem stałym jest już projekt ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej i za jakiś miesiąc...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proponujemy, żeby to było od 1 stycznia 2011 r., ale zważywszy na całą dyskusję – również w Sejmie – na jej przebieg, uważamy, że to są jednak dużo szersze rozwiązania i muszą trochę poczekać. Dziękuję.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To wszystko będzie się zaliczało do pieczy, tak, tak, te elementy będą w pieczy...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Należy tylko trzymać kciuki za tę ustawę, bo jak wiadomo, niesie ona pewne koszty i to jest główna przeszkoda, a nie zapisy merytoryczne, które były już przecież Wysokiej Komisji przedstawiane dużo wcześniej i które, o ile pamiętam, budziły aprobatę, a nawet coś więcej... Tak więc czekamy na te rozwiązania z niecierpliwością.

Czy są jeszcze jakieś pytania, uwagi?

Ja ze swej strony mam tylko taką wątpliwość, czy rzeczywiście te wszystkie świadczenia przekazywane placówkom muszą być tak drobniawo dzielone. Czy my musimy określać, że taki, a nie inny procent musi pójść na to, a jakiś inny na tamto? Czy nie lepiej traktować tego rodzaju opiekę całościowo, to znaczy dać określoną kwotę, a nie decydować – przepraszam, trochę przesadzę tutaj – ile ma z tego być wydane na gaz, ile na prąd, ile na wodę itd.? Bo jeśli gdzieś znajdzie ona oszczędności, to

niech to będzie gdzie indziej. Chodzi mi tylko o to, by dopilnować, aby to było przeznaczane na to tak zwane dziecko. To można przecież zrobić, tak mi się wydaje, w ramach kontroli następczej. To znaczy, jeżeli w umowie zostanie zapisane, że są to pieniądze niezbędne na pokrycie, na przykład, kosztów funkcjonowania placówki, to podczas kontroli następczej można stwierdzić na podstawie rachunków, czy rzeczywiście się tak stało, czy nie. Określanie zaś na poziomie ustawy w procentach, że tyle ma pójść na to, a tyle na coś innego, wydaje mi się daleko idącą ingerencją. Ale ja rozumiem wyrok Trybunału Konstytucyjnego, bo to jest nieszczęście, które nas spotkało pod rządami nowej konstytucji, że my już drobiazgi musimy wpisywać do ustaw, no ale co zrobić... Tak więc proszę wziąć tylko pod rozwagę, jeśli chodzi o tę drugą ustawę, uproszczenie tego systemu, bo jednak trzeba słyszeć te słowa z exposé premiera: przede wszystkim zaufanie, oczywiście potem kontrola, ale na początku zaufanie. A ja widzę, że w naszym prawie coraz częściej jest tak, że najpierw nie wiadomo ile bramek, a potem i tak nie wiadomo ile kontroli. Tak więc byłbym zdania, żeby to uprościć.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Marek Bucior:

To może ja tylko dodam dwa zdania i oddam głos pani dyrektor.

Proszę państwa, te rozporządzenia są z 2004 r. My dziś faktycznie ratujemy sytuację, żeby od 1 maja dalej to wszystko jakoś funkcjonowało, ale rzeczywiście, jeśli chodzi o pieczę, rozważania są dalej posunięte.

Oddam głos na sekundę.

Dyrektor Departamentu Świadczeń Rodzinnych
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Alina Wiśniewska:

Ja chciałabym tylko uspokoić, że w tym przygotowywanym projekcie – właściwie już przygotowanym – rzeczywiście nie będzie aż tak drobiazgowych rozliczeń. Ale już w tej chwili tam, gdzie zostały wprowadzone ryczałty, nie ma takiej potrzeby, aczkolwiek wiemy, że wiele powiatów i starostw to stosuje. Nasze interpretacje idą jednak w tym kierunku, że jeśli jest ryczałt, no to sama nazwa wskazuje, że to jest ryczałt.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Wydaje mi się, że można by to wręcz zapisać, bo jak jest dowolność, to potem, gdzieś lokalnie, doprowadza się te przepisy do absurdu, chociaż, jak słyszę, niekiedy trzeba to robić, ale tak bywa. Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś głosy, uwagi, komentarze? Nie ma.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy bez poprawek? Proszę o podniesienie ręki. (4)

Dziękuję. Stwierdzam, że komisja jednogłośnie opowiedziała się za przyjęciem tej ustawy.

Kto z państwa chciałby przedstawiać tę ustawę? Pani senator?

Pani senator Adamczak.

Czy ktoś jest przeciwny? Nie ma takich osób.

Dziękuję, Panie Ministrze. Dziękuję gościom, którzy przybyli, żeby uczestniczyć w rozpatrywaniu tylko tego punktu.

Tak więc przystępujemy do punktu drugiego naszych obrad: rozpatrzenie ustawy o przywróceniu terminu do wypłaty świadczeń pracowniczych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Pani minister Czesława Ostrowska, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Dziękuję, Pani Przewodniczący.

Chciałabym powiedzieć, że to jest projekt poselski Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Jego celem jest uregulowanie sytuacji grupy osób, których roszczenia pracownicze nie zostały zaspokojone przez syndyka, likwidatora lub byłego niewypłacalnego pracodawcę mimo prawomocnego wyroku sądu przeciwko tym podmiotom. Ten projekt wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społecznym. Jak już wspomniałam, reguluje on sytuację dwóch grup osób: pierwsza grupa to są te osoby, które nabyły prawo do ubiegania się o wypłatę świadczeń pracowniczych, ale ich roszczenia nie zostały zaspokojone z uwagi na to, że nie złożyły one wniosku o wypłatę tych świadczeń, a druga grupa to są osoby, które złożyły wnioski o wypłatę świadczeń, ale nie w terminie, i z tej racji wnioski zostały oddalone. I w związku z tym ta ustawa przywraca te wszystkie terminy, nie wprowadza żadnego terminu, który obowiązywałby w przypadku składania wniosków, reguluje natomiast przedawnianie sprawy w takim trybie, w jakim przedawniane są sprawy w kodeksie pracy w art. 291 §5.

Ustawa ta nie powoduje żadnych skutków finansowych dla budżetu państwa, ponieważ będzie regulowana w całości z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Szacujemy, że problem dotyczy około czterech tysięcy trzystu pięćdziesięciu osób, a kwota roszczeń, jaką będziemy mogli wypłacić, to około 16 milionów zł, tak więc to jest po prostu kwota, którą Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych posiada i nie będzie to niosło problemów w jego funkcjonowaniu. W związku z tym w imieniu kolegów posłów proszę o pozytywne zaopiniowanie tej ustawy.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Proszę, Pani Legislator.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Jeśli można, to ja mam kilka uwag legislacyjno-porządkujących, wynikających z uważnego wczytania się w te regulacje. Pierwsza sprawa to jest tytuł, bo wydaje mi się, że precyzyjnie patrząc na to, o czym mówi ustawa, pod kątem adekwatności tytułu do uregulowań, można zobaczyć, że termin i tak jest przywracany przez kierownika biura terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na wniosek

uprawnionego. W związku z tym ustawa nie tyle dokonuje przywrócenia terminu, tak jak jest w tytule, ile reguluje zasady wypłaty niezrealizowanych roszczeń pracowniczych, które powstały przed dniem 1 października. Tak więc ten tytuł – chciałabym zmodyfikować tę uwagę – jeśli miałby być bardziej adekwatny do treści ustawy, brzmiałby: o zasadach wypłaty niezrealizowanych roszczeń pracowniczych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. A do decyzji pani minister pozostawiam to, czy trzeba wskazywać tę datę „przed 1 października”, ja po prostu chciałam doprecyzować, że tu chodzi o tamten stan prawny.

Druga uwaga to uwaga terminologiczna, legislacyjna. Zasady techniki prawodawczej odnośnie do wprowadzania skrótów mówią o tym, że on jest po to, aby go już potem używać, co ma uprościć lekturę. W związku z tym w art. 1 w ust. 2 w czwartej linijce, gdzie jest mowa o funduszu i posługujemy się skrótem, nie trzeba doprecyzowywać, że chodzi o fundusz, o którym mowa w ust. 1. To doprecyzowanie „o którym mowa w ust. 1” po prostu nie jest konieczne w sytuacji, kiedy mówilibyśmy o funduszu. Jeżeli zaś chodziłoby o doprecyzowanie wniosku, to również nie jest to potrzebne, bo ten wniosek został dokładnie opisany w art. 1 ust. 1 i to by było takie podwójne odesłanie, że ust. 1 uprawnia do złożenia wniosku. Tak czy inaczej wiadomo, o który wniosek chodzi, bo to jest w istocie wniosek, o którym mowa w art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. Tak więc będzie jasne, że to o ten wniosek chodzi, chociażby z tego względu, że art. 1 ust. 2 mówi o tym, że przepis ust. 1 ma zastosowanie w konkretnych sytuacjach, więc po prostu nie wydaje się potrzebne to doprecyzowanie w art. 1 w ust. 2.

Następna uwaga to także uwaga terminologiczna. Otóż wprowadzono skrót „Fundusz”, ale odnosi się on tylko do nazwy funduszu, jeżeli zaś chodzi o kierownika biura terenowego, to biuro terenowe jest nazwą własną – Biuro Terenowe Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – i takim określeniem należałoby się posługiwać, bo jest to kierownik Biura Terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, zgodnie z ustawą z 2006 r. Tak więc tu chodzi o art. 2 ust. 1, art. 4 i art. 7.

I ostatnia uwaga to także uwaga terminologiczna, bo dotyczy słowa „prośba”. Chodzi o prośbę, z którą należy się zwrócić do kierownika Biura Terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Otóż kodeks postępowania administracyjnego nie mówi o takiej prośbie. Wprawdzie mówi o prośbie, która jest określona w art. 58 k.p.a., ale ta ustawa jest szczególna i tutaj właściwie trudno jest mówić o takim odniesieniu, bo termin już minął, nie nastąpiło żadne uchybienie, o którym mówimy, bo ten termin po prostu już się wyczerpał, i właściwie tak naprawdę chodzi o złożenie wniosku, a wszelkie przywracanie terminu w systemie prawnym jest definiowane poprzez złożenie wniosku o przywrócenie terminu, a nie prośby. Można to porównać z kodeksem postępowania cywilnego, kodeksem postępowania karnego, kodeksem pracy, ustawą o Państwowej Inspekcji Pracy czy ordynacją podatkową. Ja rozumiem, że tu nastąpiło pewne zawiązanie i namnożenie tych wniosków, które istniały w poprzednim stanie prawnym, ale wydaj mi się, że można by uprościć tę terminologię, bo osoba, której odmówiono wypłaty świadczeń z uwagi na przekroczenie ustawowego terminu, wcześniej składała wniosek, więc gdybyśmy wykreślili wyrazy „na prośbę osoby, która złożyła do funduszu wniosek o wypłatę świadczeń pracowniczych” i zastąpili je słowami „na wniosek osoby”, to moim zdaniem oddałoby to intencję i nie byłoby tego nie bardzo trafnego określenia „prośba”. Tym bardziej, że kierownik Biura Terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych nie dokonuje zad-

nej oceny. Po otrzymaniu tego wniosku po prostu jest zobowiązany do przywrócenia tego terminu i umożliwienia dokonania wypłaty świadczeń uprawnionemu. Nie ma w tym żadnego uznania administracyjnego, więc jeśli chodzi o terminologię, to mamy tu do czynienia jedynie ze złożeniem wniosku, który obliguje do określonych działań. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcą przewodniczącego Jan Rulewski)

Zastępcą Przewodniczącego Jan Rulewski:

Pozwolę sobie naruszyć trochę procedurę i włączę się w procedowanie, kontynuując niejako wypowiedź przedstawicielki działu legislacyjnego, dlatego że poruszę podobną kwestię. Mnie także nie podoba się słowo „prośba”, ponieważ między słowami „wniosek” a „prośba” jest olbrzymia różnica, chyba że ministerstwo mnie przekona, że to jest to samo lub że słowo „prośba” ma się...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Ja przypominam, że to jest projekt poselski, Panie Senatorze.)

Tak, ale pani posłanki albo pana posła tutaj nie ma, a ministerstwo brało w tym udział...

Tak więc słowo „prośba” jest dla mnie czymś życzeniowym, a słowo „wniosek” jest czymś, co obliguje administrację do jakichkolwiek działań, choćby odpowiedzi. Na prośbę zaś nie trzeba odpowiadać. Tak więc moja propozycja dla działu legislacyjnego jest taka: „na ponowny wniosek”, bo mówimy o osobie, która już złożyła wniosek, a teraz składa ponowny.

I druga poprawka w tym samym artykule, to znaczy zmierzająca do tego, żeby skreślić ust. 2, jako że nakładany jest tam obowiązek dołączenia zawiadomienia. Mogłoby się zdarzyć, że niektórzy zmęczeni tymi trudami wyrzucili to zawiadomienie i urząd uznałby tak zwaną prośbę – w tym zaproponowanym przeze mnie brzmieniu byłby to „ponowny wniosek” – za nieskuteczną i znów mielibyśmy problem. Dlatego proponuję albo wykreślić to sformułowanie „należy dołączyć” – to jest najdalej idąca propozycja – albo zastąpić wyraz „należy” słowem „może”, co wszakże oznacza: ułatwiającie nam, obywatelu, postępowanie. Takie są dwie moje propozycje.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: A czy mógłby się pan na któryś wariant zdecydować?)

Słucham?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Który wariant należy rozpatrzyć?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Tak. Który pan chciałby...)

Ten najdalej idący, to znaczy, żeby skreślić ust. 2. Jak rozumiem, organ może też wezwać obywatela, żeby jeśli ma taki wniosek, ma dokumenty, je dostarczył.

Dobrze, proszę odnieść się także do tego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:

Może zacznę od poprawki pana senatora. My się z nią zgadzamy. Nie będzie to problem dla pracowników Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych,

dlatego że dysponują oni wszystkimi kopiami dokumentów, więc z tego punktu widzenia obarczanie obywatela dodatkowymi obowiązkami... Popieramy poprawkę pana senatora, zgadzamy się na nią.

Jeśli zaś chodzi o poprawki przedstawione przez Biuro Legislacyjne Senatu, to bardzo prosilibyśmy, żebyście państwo nie zmieniali tytułu ustawy, dlatego że tytuł zaproponowany przez Biuro Legislacyjne sugerowałby, że wszystkie świadczenia, roszczenia, jakie występują w funduszu, mogłyby być realizowane, a te uregulowania nie dotyczą ich wszystkich. W związku z tym tytuł zaproponowany przez Biuro Legislacyjne Sejmu we współpracy z nami naprawdę, jak mi się wydaje, spełnia wszystkie wymogi, o jakie nam chodzi, i rozwiązuje tę sprawę dosyć jasno.

Nie zgadzamy się również na poprawkę drugą, która dotyczy doprecyzowania słowa „fundusz”, dlatego że to, o czym pani mówi, odnosi się do innej ustawy, to jest odrębna ustawa. W związku z tym to odwołanie do funduszu, o którym mowa w ust. 1, jest jak najbardziej zasadne.

Jeśli chodzi o kolejną poprawkę, żeby po wyrazach „Terenowego Funduszu” dodać wyrazy „Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych”, to oczywiście nie wnosimy tu sprzeciwu, zgadzamy się z tym.

A jeśli chodzi o tę sprawę, o której była mowa na początku, czyli żeby słowo „prośba” zastąpić słowem „wniosek”, to zostawiam tę decyzję Senatowi. My tu nie widzimy żadnych powodów, żeby upierać się przy takim zapisie. W związku z tym można powiedzieć, że przyjmujemy państwa decyzję z pełnym zrozumieniem, z akceptacją. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Jan Rulewski:

Czy państwo senatorowie chcą włączyć się do tej dyskusji?

Tą merytoryczną dyskusją wyczerpaliśmy debatę.

Są jakieś repliki na wystąpienie rządu?

Pani legislator.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Bożena Langner:

Ja tylko chciałabym powiedzieć, jeśli można, że w tym tytule można by doprecyzować, iż to są roszczenia powstałe przed 1 października 2006 r.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska*: Była zaproponowana ustawa o przywróceniu terminu...)

No tak, tylko że tak powiem z punktu widzenia poprawności...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Czesława Ostrowska:

Ja obiecałam w czasie obrad plenarnych Sejmu, w czasie drugiego czytania, że biura Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych dołożą wszelakich starań, żeby powiadomić obywateli o tym fakcie, więc w naszych archiwach odnajdziemy te wszystkie niezrealizowane wnioski i zawiadomimy ich pisemnie. Poniesiemy koszty administracyjne, wyślemy do nich zawiadomienia, w lokalnej prasie i w lokalnych me-

diach ukazą się również zawiadomienia o tym, że można już takie wnioski składać, i o sposobie, w jaki należy to robić. Tak więc postaramy się, żeby ta informacja dotarła do jak najszerszego kręgu odbiorców.

Zastępca Przewodniczącego Jan Rulewski:

Dobrze. Stanowisko rządu państwo już znacie.

Zatem po wyczerpaniu replik i polemik przechodzimy do głosowania.

Szanowni Państwo Senatorowie, kto jest za przyjęciem zgłoszonej przez dział legislacyjny poprawki pierwszej, mówiącej o zmianie tytułu ustawy? (0)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Tak więc poprawka nie przeszła.

Przechodzimy do poprawki drugiej, która także mówi o tym, żeby zmienić terminologię. Przypominam, że stanowisko rządu jest negatywne.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (1)

Kto jest przeciwny? (1)

Kto się wstrzymał? (1)

Propozycja działu legislacyjnego nie uzyskała aprobaty.

Przechodzimy do poprawki trzeciej – i tu jest zgoda wszystkich.

Kto jest za tym, żeby rozszerzyć to sformułowanie „kierownik Biura Terenowego Funduszu”? Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (3)

Jednogłośnie za.

Następna i ostatnia...

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Jeszcze dwie.)

Jeszcze dwie poprawki, przepraszam.

Następna poprawka w tym zestawieniu działu legislacyjnego: słowo „prośba” należy zamienić na słowa „ponowny wniosek”... to była moja poprawka...

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Przepraszam bardzo, czy nie można by zrobić tak, jak zostało to przedstawione w piśmie, to znaczy zredukować to, czyli po prostu te wyrazy „na prośbę osoby, która złożyła do funduszu wnioski o wypłatę świadczeń pracowniczych, a” zastąpić sformułowaniem „na ponowny wniosek osoby”? Myślę, że to nie będzie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Funduszy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rawicz-Ostrowska:**

Mamy obawy, czy ponowne złożenie wniosku nie oznaczałoby złożenia tego wniosku, który wcześniej był złożony zgodnie z art. 16 ustawy o ochronie roszczeń, a tutaj mówimy o zupełnie innym.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Jeśli dobrze zrozumiałam, po prostu wystarczy słowo „wniosek”, a słowo „powny” jest tym, które może stworzyć zamęt. Ale rozumiem, że ta zaproponowana wersja jest jak najbardziej do przyjęcia, bo ona sprowadza się do tego, co jest w opinii na piśmie, ona upraszcza brzmienie ust. 1, zamiast słowa „prośba” wprowadza słowa „na wniosek osoby” i skraca to brzmienie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Poprosimy o przeczytanie tego jeszcze raz.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Ale to jest tak jak... w art. 2...

(Senator Piotr Kaleta: Przepraszam, Panie Przewodniczący, chciałbym zabrać głos w kwestii formalnej.)

Zastępca Przewodniczącego Jan Rulewski:

Tak, pan senator ma pierwszeństwo. Proszę bardzo.

Senator Piotr Kaleta:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja chciałbym się tylko dopytać, czy my mamy kworum?

Zastępca Przewodniczącego Jan Rulewski:

Tak, jest trzech senatorów.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

...Nie chcielibyśmy, żeby była konieczność powtarzania tego wniosku, który obowiązuje od kilku lat, tylko żeby obywatel po prostu napisał „składam wniosek o” albo „proszę o”, obojętnie jaką formę to przyjmie.

(Zastępca Przewodniczącego Jan Rulewski: Przepraszam, to jest rozstrzygnięte, tylko później następuje skrócenie tekstu.)

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Dobrze, to może ja w takim razie przeczytam. Art. 2 ust. 1 w tej chwili brzmi: „Kierownik Biura Terenowego Funduszu na prośbę osoby, która złożyła do funduszu wniosek o wypłatę świadczeń pracowniczych, a której odmówiono wypłaty”... Chodziłoby o to, żeby to było „na wniosek osoby, której odmówiono wypłaty”.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Tak, może tak być.)

Będzie to...

(Wypowiedzi w tle nagrania)
Dlaczego?
(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącego Jan Rulewski:

Na przekroczenie terminu...
(Wypowiedzi w tle nagrania)
Spokojnie, spokojnie mamy jeszcze czas. Drogi Rządzie, proszę spokojnie.
(Głos z sali: To trzeba dobrze zapisać.)

**Dyrektor Departamentu Funduszy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Ireneusz Piętakiewicz:**

Mam takie zastrzeżenie, że ten nowy wniosek nie jest nigdzie określony. Co to jest za wniosek?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Ale przecież w ustawie też nie jest to określone.)

W ustawie jest określony wniosek. Tam w dalszej części jest mowa o wniosku... tamten poprzedni wniosek to był wniosek o wypłatę świadczeń, a tutaj jest wniosek o przywrócenie terminu i on nie jest zdefiniowany nigdzie poza tym.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Ale my nie zmieniamy...)

No właśnie wykreślając te słowa...

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Ale odmowa, którą otrzymała ta osoba, została jej udzielona w wyniku tego, że kiedyś złożyła wniosek, a w tej chwili pozwolono jej złożyć wniosek o przywrócenie terminu, i nie zmieniamy niczego oprócz tego, że rezygnujemy ze słowa „prośba”, zastępując je słowem „wniosek”, i redukujemy po prostu liczbę wyrazów. Nie zmieniamy niczego, bo osoba, która otrzymała odmowę, musiała uprzednio złożyć wniosek, który został rozpatrzony odmownie.

Zastępca Przewodniczącego Jan Rulewski:

Panie Dyrektorze, wydaje mi się, że to jest dublowanie zwrotu, bo w art. 2, po przecinku jest mowa o tym, że odmówiono wypłaty świadczeń z uwagi na przekroczenie ustawowego terminu... z tytułu niezaspokojonych roszczeń.

(Głos z sali: Myślę, że można tak zapisać.)

**Dyrektor Departamentu Funduszy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Ireneusz Piętakiewicz:**

Czy mogłaby pani jeszcze raz zacytować to nowe brzmienie?

(Zastępca Przewodniczącego Jan Rulewski: To nie ma pan tekstu przed sobą?)

Mam, ale chodzi mi o to brzmienie z poprawką.

(Głos z sali: To jest.)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Z poprawką nie.)

(Zastępca Dyrektora Departamentu Funduszy w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rawicz-Ostrowska: Tam jest napisane, że zastępuje się, ale nie ma całego brzmienia...)

(Głos z sali: Jest.)

Nie, całego tekstu nie ma. Można usłyszeć ten ust. 1?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Jeśli pan senator pozwoli... „Kierownik Biura Terenowego Funduszu na wniosek osoby, której odmówiono wypłaty świadczeń z uwagi na przekroczenie ustawowego terminu do złożenia wniosku o wypłatę świadczeń”... i dalej wszystko zostaje tak, jak jest. Skracamy tylko pierwsze dwa wersy.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Dyrektor Departamentu Funduszy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Ireneusz Piętakiewicz:**

Tutaj istotne jest to, że to jest druga grupa osób, którą definiujemy w ten sposób, że jest to grupa, która wcześniej składała wnioski. Bo w art. 1 jest mowa o grupie osób, które nie składały wniosku o wypłatę świadczeń, w art. 2 natomiast jest mowa o osobach, które składały wnioski. I w związku z tym wykreślenie tych słów „która złożyła do funduszu wnioski o wypłatę świadczeń pracowniczych” spowoduje, że te osoby przestaną być definiowane.

Zastępca Przewodniczącego Jan Rulewski:

Dobrze. Dział legislacji podtrzymuje tę poprawkę dotyczącą zmiany słowa „prośba” na słowo „wniosek”, moją poprawkę.

Szanowna Komisjo, sprawa jest jasna, zatem przystępujemy do głosowania.

Czy komisja opowiada się za zmianą w art. 2 słowa „prośba” na słowo „wniosek”? Kto jest za? (3)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: W takim razie w art. 4 analogicznie słowo „prośba” zostaje zamienione na słowo „wniosek”.)

Teraz będziemy głosować nad całością ustawy...

(Głos z sali: Ale zaraz, jeszcze...)

Aha, przepraszam, jeszcze moja poprawka. Proponuje się skreślić w art. 2 ust. 2 obowiązek dołączania zawiadomienia.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (3)

Jednogłośnie za.

W ten sposób przegłosowaliśmy wszystkie poprawki, pozostaje głosowanie nad przyjęciem ustawy w całości. Stawiam wniosek o przyjęcie ustawy w całości, wraz z naniesionymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem ustawy? (3)

I ostatni obowiązek: sprawozdawca... Nie ma zainteresowania ze strony uczestników, tak więc senator Rulewski przyjmuje rolę sprawozdawcy.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Którego jest to ulubiona ustawa.)

Tak, i stwierdzam, że... Rząd nadal chciał być w Sejmie aptekarzem, bo miał odrębne stanowisko...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Kiedy? Jeśli chodzi o tę ustawę?)

Tak.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Przepraszam bardzo, byliśmy zaangażowani w jej pisanie. I posłowie wszystkich klubów, także tych opozycyjnych, dziękowali rządowi za współpracę, co się bardzo rzadko zdarza...

Zastępca Przewodniczącego Jan Rulewski:

To ja także państwu dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 38)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851